

Październik był kolejnym znakomitą miesiącem dla winnych inwestycji. Pierwsze miejsce zestawieniu najbardziej zyskownych win zdobyło Lafite Rothschild z 2008 roku, drożąc o ponad 35 proc. Tym samym w ciągu ostatnich osiemnastu miesięcy wartość tego trunku wzrosła o 310 proc.

Nie blaknie również blask gwiazdy poprzedniego rankingu – Petit Mouton. We wrześniu to wino przyniosło inwestorom ponad 53 proc. zysku. Każdy kto zatrzymał je w portfelu przez kolejny miesiąc może się cieszyć z dodatkowych 11 proc. – Październikowe wzrosty cen oraz fakt, że ponownie na czele zestawienia znajduje się wino wyprodukowane przed 2009 rokiem potwierdzają nasze wcześniejsze prognozy dla rynku. Wysoka cena trunków z tego rocznika sprawia bowiem, że konsumenci szukają równie dobrych, ale tańszych win z lat poprzednich. Ten trend będzie wspierał dalsze wzrosty wybitnych trunków z ostatniej dekady – komentuje Krzysztof Maruszewski, dyrektor Działu Inwestycji Alternatywnych Wealth Solutions.

Lafite Rothschild 2008 pochodzi ze słynnej winnicy Château Lafite Rothschild. Wina tam powstałe charakteryzuje wyjątkowo wysoka jakość. Potwierdza to nadanie statusu Premier Cru Supérieur, najwyższego znaku jakości, jakie mogą otrzymać wina bordoskie. Oprócz Château Lafite Rothschild pochwalić się nim mogą jedynie trzy winnice z regionu Bordeaux. To powoduje, że trunki z winnicy Rothschildów cieszą się olbrzymim powodzeniem na całym świecie. Największy popyt pochodzi z Chin. Tam żadna szanująca się restauracja nie może sobie pozwolić, aby w jej karcie zabrakło Lafite Rothschild.

Taką renomą w Państwie Środka na pewno nie może pochwalić się Forts de Latour. Jednak wzrost ceny o 21 proc. i druga lokata na liście najmocniej drożących win października na pewno wystarczy, aby inwestorzy patrzyli na nie bardzo łaskawym okiem. Jest to tzw. „drugie wino” ze słynnego chateaux Latour, do którego produkcji wykorzystuje się grona pochodzące z najmłodszych winorośli na polu. Trzecie na liście Duhart Milon 2007 podrożało o 20 proc.

– Klienci Wealth Solutions mają możliwość inwestycji w każde z win wymienionych w omawianym zestawieniu. W tej chwili w zarządzanych przez nas portfelach znajduje się 107 rodzajów wina. To olbrzymi wybór. Naszą rolą jest pomoc w stworzeniu optymalnego portfela i późniejsze zarządzanie inwestycją – wyjaśnia Krzysztof Maruszewski. Obecnie Wealth Solutions zarządza kwotą 15 mln złotych w winnych aktywach. Średnia stopa zwrotu z portfeli o przynajmniej 90-dniowym okresie trwania wynosi prawie 35 proc. rocznie. Najlepszy portfel pozwolił zarobić swojemu właścicielowi ponad 219 proc.

Wealth Solutions